
Polska w wyścigu po złoto – dynamiczne zwiększanie rezerw NBP



Opr. Lech Pawlusik , 10.01.2025.

Święty Mikołaj przyniósł Polsce więcej niż tylko prezenty – 6 grudnia Narodowy Bank Polski (NBP) opublikował dane, które mogą rozgrzać serca każdego entuzjasty złota. Okazuje się, że listopad był miesiącem, w którym nasze rezerwy tego kruszca znacznie wzrosły. Co kryje się za tą strategią? Jak to wpływa na naszą pozycję w globalnym wyścigu po złoto? Zanurzmy się w szczegóły.

Zakupy, które ozłociły Polskę

Pod koniec listopada 2024 roku **Narodowy Bank Polski zwiększył swoje rezerwy** o ponad 21 ton, **osiągając aż 448,2 ton złota**. To czwarte największe miesięczne zakupy w XXI wieku! Tylko w tym roku nasz kraj dodał prawie 90 ton do swojego „złotego skarbcza”.

Ale co to oznacza w liczbach? W listopadzie pozycja „złoto monetarne” w raportach NBP wzrosła do 14,411 mln uncji, co stanowi ogromny skok w porównaniu do 13,734 mln uncji w październiku. Wartość złota w rezerwach wynosiła wtedy niemal 38,4 miliarda dolarów, co stanowiło 17,6% wszystkich rezerw walutowych. A cel? Magiczne 20% rezerw – według ekspertów może to nastąpić już w 2025 roku.

Polska w elitarnej lidze

Nasze zakupy nie pozostają niezauważone na arenie międzynarodowej. **Polska zajmuje obecnie 14 miejsce na świecie pod względem rezerw złota**, a po wykluczeniu takich instytucji jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy, jesteśmy na 11 pozycji! Wyprzedziliśmy takie kraje jak Wielka Brytania, Hiszpania czy Arabia Saudyjska. Jeszcze kilka lat temu nikt nie przypuszczał, że tak szybko dogonimy światowych liderów.

Dlaczego złoto?

Złoto to coś więcej niż tylko błyszczący metal. Jest symbolem stabilności i zabezpieczeniem na trudne czasy. **Globalne banki centralne, widząc niepewność rynkową**, od 2008 roku zmieniły swoje podejście – **zamiast wyprzedawać złoto, zaczęły je masowo skupować**. Polska nie jest wyjątkiem.

Dlaczego? Bo złoto to swoisty „plan B” na wypadek zakłócenia porządku globalnego. Kiedy patrzymy na takie kraje jak Chiny, Indie czy Rosja, widzimy wyraźny trend – złoto jest kluczowym elementem strategii zabezpieczającej przed kryzysami walutowymi.

Trend spadku cen jako okazja

Co ciekawe, listopad przyniósł korektę cen złota na światowych rynkach. Spadek o 3,5% w porównaniu do wcześniejszych miesięcy dał NBP idealny moment na zakupy. To jak czekanie na promocję w sklepie – kupujesz, kiedy cena spada, ale wartość produktu pozostaje bezcenna.

Wojna o złoto

Nie oszukujmy się – świat wchodzi w erę „wojny o złoto”. **Zasoby tego kruszcu są ograniczone, a zapotrzebowanie rośnie**. Wykorzystuje się je nie tylko jako rezerwę, ale także w technologii – od produkcji procesorów po zaawansowane karty graficzne.

Polska doskonale zdaje sobie sprawę, że **złoto to nie tylko historia, ale także przyszłość**. Z każdym kolejnym zakupem umacniamy swoją pozycję w globalnym wyścigu po stabilność i niezależność finansową.

Perspektywy cen złota

Analitycy przewidują dalszy wzrost cen złota w najbliższych latach. Według prognoz WalletInvestor, cena złota w latach 2024–2025 będzie się wahać w przedziale 2733,64–2921,55 USD za uncję, a w grudniu 2025 roku może osiągnąć około 2812,27 USD

Z kolei Goldman Sachs prognozuje, że złoto może osiągnąć poziom 3000 USD za uncję do maja 2026 roku, choć pierwotnie zakładano osiągnięcie tego poziomu już pod koniec 2025 roku

Inne instytucje finansowe, takie jak Bank of America i JPMorgan Chase, również przewidują wzrost cen złota do 3000 USD za uncję do końca 2025 roku

Kluczowe czynniki wpływające na te prognozy to decyzje banków centralnych dotyczące stóp procentowych, globalne napięcia geopolityczne oraz popyt ze strony inwestorów poszukujących bezpiecznych przystani dla swojego kapitału. Wzrost cen złota może być również wspierany przez osłabienie dolara amerykańskiego oraz działania stymulacyjne w gospodarkach takich jak Chiny

Polska konsekwentnie zwiększa swoje rezerwy złota, umacniając pozycję w globalnym rankingu i dążąc do dywersyfikacji oraz stabilizacji rezerw walutowych. Prognozy analityków wskazują na dalszy wzrost cen złota w najbliższych latach, co czyni ten kruszec atrakcyjną opcją inwestycyjną. W obliczu niepewności na rynkach finansowych i globalnych napięć, złoto pozostaje solidnym zabezpieczeniem wartości.